

Jacek Bolewski

"Glaubenssprache : ihre Struktur und Anwendbarkeit in Verkündigung und Theologie", Anton Grabner-Haider, Wien-Freiburg-Basel 1975 : [recenzja]

Collectanea Theologica 47/2, 238-239

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

medytacja, nad tekstem biblijnym daje ku temu okazję. Wypowiada się więc na takie tematy, jak chrzest niemowląt, rozwój dogmatu, problem nowotestamentowej eschatologii. Argumenty autora są tu przekonujące, wolne od przejawów teologii protestanckiej. Czytelnik nabiera przekonania, że radykalizm Vögtlego nie jest schlebaniem modnym prądem, lecz płynie z bezkompromisowej posługi na rzecz Ewangelii. Dlatego można z zaufaniem powierzyć się rzetelnej i głębokiej mądrości omawianej książki, czerpiąc z niej umocnienie własnej wiary w rzeczywistość zmartwychwstania.

ks. Jacek Bolewski SJ, Warszawa

Anton GRABNER-HAIDER, *Glaubenssprache. Ihre Struktur und Anwendbarkeit in Verkündigung und Theologie*, Wien-Freiburg-Basel 1975, Verlag Herder, s. 178.

Dawna teologia opierała swój status naukowy na tworzeniu z przesłanek objawionych dedukcyjnego systemu twierdzeń, stosując w jego obrębie zasady logiki arystotelesowskiej. Stan ten uległ zmianie z chwilą, gdy rozwój nauk biblijnych spowodował konieczność bardziej zróżnicowanego traktowania materiału skryptystycznego. Do tego doszedł fakt rosnącego wpływu badań i metod typu historycznego. W tej sytuacji systematyczne traktaty ustąpiły miejsca biblijnemu i historycznemu naświetlaniu poszczególnych problemów. Nowe podejście zbliżyło teologię do nauk humanistycznych, czyniąc ją łatwiej czytelną, lecz mniej precyzyjną. Trzeba było podjąć na nowo problem odpowiedniej metody naukowej. Większość teologów zwróciła się w kierunku filozofii hermeneutycznej, związanej z nazwiskami M. Heideggera i H. G. Gadamera. Zaważył tu niewątpliwie fakt, że kierunek ten wykazywał już od początku znaczne powinowactwo z teologicznymi problemami interpretacji tekstów objawienia i tradycji. Tak więc metody hermeneutyki, będące w ostatnich latach przedmiotem intensywnej refleksji nauk humanistycznych, otworzyły przed teologami nadzieję na zapewnienie ich dyscyplinie statusu naukowego.

Powyższy stan rzeczy określa kierunek rozważań austriackiego teologa A. Grabnera-Haidera, zawartych w jego najnowszej książce o języku wiary. Zwraca on uwagę na coraz poważniejsze zarzuty, jakie podnoszą się przeciw filozofii hermeneutycznej, tak powszechnie i niemal bezkrytycznie przyjmowanej w dzisiejszej teologii. Głosy te pochodzą z kręgów współczesnej teorii nauk i analitycznej filozofii języka. Zarzucają one filozofii hermeneutycznej brak zadowalającej teorii samego procesu rozumienia, brak precyzyjnych reguł postępowania i niedostatek skutecznych kryteriów weryfikujących. Jej intuicyjno-heurystyczny charakter nie czyni zadość warunkom stawianym dziś przed nauką. Pośrednio zarzuty te godzą również w teologię. Autor jest zdania, że uwzględnienie postulatów stawianych pod adresem hermeneutyki przez współczesną logikę staje się palącym zadaniem teologii, jeśli pragnie ona obronić swój naukowy status.

Odnowiona, naukowa hermeneutyka zakłada przede wszystkim konieczność stosowania precyzyjnego języka formalnego, rządzonego określonymi regułami i prowadzącego do dających się weryfikować wypowiedzi. Po przedstawieniu ogólnych zasad formalizacji różnych dziedzin języka (stwierdzeń, norm i niepisanych aktów mówionych) autor analizuje przykładowo rozmaite formy języka wiary, bądź oparte o tekst pisany (Biblia, teksty dogmatyczne i liturgiczne, dokumenty tradycji) bądź też wyrażające się tylko w mowie (kazanie, katecheza, informacja o wierze, medytacja, liturgia i śpiew, osobista modlitwa).

O ile teoretyczna część książki jest trudna i wymaga pewnej znajomości współczesnej filozofii języka i logiki, o tyle część praktyczna poświęcona językowi wiary spotkać się może z zainteresowaniem duszpasterzy i kateche-

tów. Interesująca jest również krytyczna analiza językowa kilku wybranych tekstów teologicznych, wykazująca niekonsekwencje w stosowaniu tradycyjnej hermeneutyki.

Na koniec wypada zauważyć, że przedstawiony przez autora ambitny program teoretyczny naukowej hermeneutyki daje w sumie niezbyt przekonujące rezultaty. Odnoszą się one do ogólnych i skądinąd jasnych postulatów pod adresem języka teologii, konsekwentne przeprowadzenie programu wydaje się nie tylko niemożliwe, ale i niecelowe. Historia uczy nas, dokąd prowadzi teologia sprowadzona do teo-logiki.

ks. Jacek Bolewski SJ, Warszawa

Franz MUSSNER, *Theologie der Freiheit nach Paulus*, Freiburg-Basel-Wien 1976, Verlag Herder, s. 83.

Problem wolności, nierozłącznie związany z każdym ludzkim działaniem, domaga się ciągłego pogłębiania w miarę zmieniających się sytuacji jednostkowych i społecznych. U chrześcijanina dochodzi do tego konieczność konfrontacji własnych poglądów i postaw z danymi objawienia. Dużą pomoc może tutaj stanowić nowa praca wybitnego egzegety niemieckiego Franza Mussnera, poświęcona Pawłowemu ujęciu wolności. Książka ta jest rozszerzeniem ekskursu stanowiącego część wydanego przez autora komentarza do listu do Galatów (*Der Galaterbrief*, Freiburg² 1974).

Programowym zdaniem Pawłowej teologii wolności jest Ga 5, 1: „Ku wolności uwolnił nas Chrystus.” Ujawnia się tu przede wszystkim eschatyczny charakter chrześcijańskiej wolności: jest ona zbawczym darem Boga ofiarowanym przez Chrystusa w Duchu Świętym. Wyraża ją najpierw działalność i nauczanie Jezusa. Uwalnianie od chorób, wskrzeszanie zmarłych, wypędzanie złych duchów są znakami nadchodzącego Królestwa Bożego, w którym zniszczona zostaje władza szatana przejawiająca się w grzechu i śmierci. Przycho-dzące Królestwo nie tylko prowadzi ku wolności, lecz samo jest wolnością: od prawa, grzechu i śmierci. Dowodem tego jest Zmartwychwstanie Chrystusa. Cała Pawłowa teologia, w której wolność jest pojęciem centralnym (Schürmann) zakorzeniona jest w fakcie Zmartwychwstania. Wolność należy do „logiki Ewangelii”, do jej najgłębszej prawdy, że eschatyczne zbawienie pochodzi wyłącznie z wiary w ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Chrystusa. (s. 76).

Wyrażenia typu „wolność od” i „wolność ku” nie oddają należycie Pawłowej teologii wolności. Należy raczej mówić o wolności, „którą mamy w Jezusie Chrystusie” (Ga 2, 4). Jest ona trwałym posiadaniem, zbawczym stanem. Wejście do tego nowego porządku dokonuje się przez Chrzt. To, co odbywa się w nim na płaszczyźnie ontycznej, musi pociągnąć za sobą określone konsekwencje na płaszczyźnie moralnej; wolność chrześcijańska nie jest dowolnością.

Specyfika chrześcijańskiej wolności uwydatnia się jeszcze dobitniej w zestawieniu z ujęciami myśli filozoficzno-religijnej starożytności: z judaizmem, epikureizmem i stoicyzmem Greków oraz z gnozą. Analiza dokonana w tym miejscu przez autora oczyszcza Pawłowe ujęcie z wszelkich i dziś możliwych nieporozumień. Sporo uwagi poświęca wreszcie Mussner eschatycznemu charakterowi chrześcijańskiej wolności i jej swoistemu napięciu między tym, co już dokonane a tym, co jeszcze domaga się ostatecznego wypełnienia. Jest to okazją do rozważenia kosmicznych wymiarów uwolnienia, które przyniósł Chrystus. To, co już dokonało się w człowieku, jest dla całego stworzenia czymś dotąd jeszcze nieosiągalnym. Ostateczne wypełnienie, jakie nastąpi w powszechnym zmartwychwstaniu ciał, jest przedmiotem nadziei. Tylko Bóg może zrealizować końcowy cel dziejów, bo wszelkie ludzkie usiłowania zawadzą wobec śmierci i skończoności. To przekonanie pozwala chrześcijanom nie ulec złudzeniom co do możliwości wyzwolenia się o własnych siłach. Koniecz-